

SARA GRINFELD

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Zaklików, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, życie codzienne, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, dziadkowie

„Zaklików to było miasteczko letniskowe”

Dziadek mój pochodził z tego miasteczka Zaklików. To było też miasteczko letniskowe. Było tam dużo lasów, przechodziła tamtędy rzeka, nieduża rzeka Sanna. Było się gdzie kąpać. I w lasach były dwa czy trzy pensjonaty, do których przyjeżdżali z całej Polski ludzie, którzy nie byli bardzo bogaci, nie mogli sobie pozwolić. I też dużo ludzi chorych na płuca przyjeżdżało, bo było tam powietrze bardzo suche, piaski i lasy sosnowe.

Tak że [dziadkowie] mieszkali w Lublinie i częściowo na lato przenosiliśmy się [do Zaklikowa]. Dziadek wybudował tam obok lasu dom, willę taką dużą, nawet z jednym mieszkaniem piętrowym, takim na poddaszu. I cała rodzina z Lublina przyjeżdżała na lato na wakacje szkolne tam. I było jeszcze kilka mieszkań, które się wynajmowało też na lato, przede wszystkim znajomym z Lublina.

I szczęśliwie było, że myśmy podczas wojny byli w Zaklikowie, bo tam nie było getta. To było małe miasteczko, tak że nie było celu. Żydzi przeważnie mieszkali w skupieniu. Myśmy mieszkali na krańcach tego miasteczka w nowoczesnym domu, który Żyd zaklikowski, [który] przebywał wiele lat w Ameryce, zebrał pieniądze i wybudował ładny dom tam. Nawet z bieżącą wodą, czego w takich małych miasteczkach w ogóle nie było.

Data i miejsce nagrania	2006-12-05, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"